

Sygn. akt III CZP 30/15

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Marta Romańska

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z wniosku P. J.
przy uczestnictwie T. sp. z o.o. w K.
o zavezwanie do próby ugodowej,
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 czerwca 2015 r.
na skutek zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w K.
postanowieniem z dnia 23 marca 2015 r.,

"Czy przepis art. 1165 k.p.c. w zakresie, w którym przewiduje odrzucenie pozwu w razie podniesienia przez pozwanego zarzutu zapisu na sąd polubowny znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu pojednawczym odnośnie wniosku o zavezwanie do próby ugodowej?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

W sprawie wszczętej wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej przeciwnik wniosku podniósł zarzut zapisu na sąd polubowny, powołując się na uzgodnienia w łączącej strony umowie sprzedaży towarów, w szczególności postanowienia § 11 tej umowy.

Sąd I instancji postanowieniem z dnia 10 października 2014 r. odrzucił wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z powołaniem się na art. 1165 § 1 k.p.c. Uznał, że zgodnym zamiarem stron umowy było rozwiązywanie powstałych na jej tle sporów wyłącznie w sposób polubowny, co wyłącza całkowicie kognicję sądów powszechnych, także w odniesieniu do postępowania pojednawczego (k. 41-42 akt).

W zażaleniu na to postanowienie wnioskodawca wzywający do próby ugodowej zarzucił błędną wykładnię art. 184 k.p.c. przez błędne zrównanie postępowania pojednawczego z postępowaniem wywołanym wniesieniem pozwu, a w konsekwencji wadliwe zastosowanie art. 1165 § 1 k.p.c. w postępowaniu pojednawczym wszczętym przed sądem wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej.

Sąd drugiej instancji, rozpoznający zażalenie, powziął poważne wątpliwości prawne skutkujące przedstawieniem Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego w brzmieniu sformułowanym w sentencji postanowienia z dnia 23 marca 2015 r.

Wskazał na potrzebę oceny relacji pomiędzy przyporządkowaniem rozstrzygnięcia sporu kognicji sądu polubownego, a postępowaniem pojednawczym. Sąd odwoławczy wyraźnie skłonił się do bliższego mu poglądu o możliwym przeprowadzeniu przed sądem postępowania pojednawczego jedynie w razie niepodniesienia przez przeciwnika wniosku zarzutu zapisu na sąd polubowny, a to wobec uznania, że zawarcie ugody w trybie art. 184-185 k.p.c. stanowi jednak sądową drogę zakończenia sporu a sąd przeprowadzający postępowanie pojednawcze nie ogranicza się wyłącznie do czynności technicznych.

Powołał się jednak na nieliczne, ale przeważające stanowiska wyrażone w judykaturze, wiążące skutki podniesienia zarzutu zapisu na sąd polubowny

jedynie z wniesieniem pozwu, a nadto na ważne argumenty wyrażone w literaturze, a przemawiające tak za jednym, jak i za drugim poglądem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed dokonaniem oceny przedstawionego zagadnienia prawnego Sąd Najwyższy zobowiązany jest zbadać wystąpienie przesłanek uzasadniających zastosowanie przez Sąd drugiej instancji art. 390 § 1 k.p.c. Zadaniem tego Sądu jest sformułowanie zagadnienia prawnego i wskazanie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen prawnych, a zarazem wykazanie niezbędności oczekiwanej odpowiedzi dla rozstrzygnięcia sprawy, a więc związku przyczynowego pomiędzy rozstrzygnięciem przedstawionego zagadnienia prawnego, a podjęciem decyzji co do istoty sprawy (v. postanowienia SN: z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 623/13, niepubl.; z dnia 14 marca 2014 r., III CZP 132/13, niepubl.; z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 71/13, niepubl.; z dnia 24 lipca 2013 r., III CZP 37/13, niepubl.).

W judykaturze jednoznacznie ukształtowane jest stanowisko, że przedstawienie zagadnienia prawnego jest niedopuszczalne, gdy sądowi odwoławczemu w istocie nie chodzi o jego wyjaśnienie, lecz o nadanie legitymacji zaprezentowanemu pogładowi, a więc jego potwierdzenie przez Sąd Najwyższy (postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CZP 10/13, niepubl.).

Taka sytuacja wystąpiła właśnie w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy jednoznacznie stwierdził, że generalnie ingerencja sądu państwowego w sferę sądownictwa polubownego jest ściśle określona w kodeksie i nie jest dopuszczalne dokonywanie przez sąd państwowy czynności, które nie są wyraźnie wskazane w przepisach. Określił zarazem jako bliższy mu pogląd o możliwym przeprowadzeniu postępowania pojednawczego, o ile przeciwnik nie podniesie zarzutu zapisu na sąd polubowny, która to konstatacja nie uwzględnia jednak stanu faktycznego sprawy, ponieważ jest bezsporne, że uczestnik postępowania podniósł zarzut zapisu na sąd polubowny.

Tymczasem rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu wymagającym stosowania art. 390 § 1 k.p.c. nie jest udzielanie jedynie wsparcia, potwierdzenia dla zaprezentowanego przez Sąd drugiej instancji własnego stanowiska co do właściwej wykładni przepisów, ani też rozwiązywanie zwykłych wątpliwości tego

Sądu (postanowienie SN z dnia 18 stycznia 2013 r., II PZP 5/12, niepubl.; postanowienie SN z dnia 26 października 2011 r., III CZP 59/11, niepubl.; postanowienie SN z dnia 3 marca 2011 r., II UZP 8/10, niepubl.).

Z kolei przedstawione na podstawie art. 390 k.p.c. Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne musi być odpowiednio powiązane z ustaleniami faktycznymi dokonanyymi przez Sąd drugiej instancji (postanowienie SN z dnia 8 marca 2012 r., III CZP 3/12, niepubl.). Elementem niezakwestionowanych przez Sąd odwoławczy ustaleń faktycznych jest ustalenie zgodnego zamiaru stron umowy w wyniku wykładni postanowień jej § 11, a wyrażającego się wolą stron rozwiązywania (a nie tylko rozstrzygania) sporów powstałych na jej tle w sposób polubowny i to ze wskazaniem trzech możliwych etapów takiego postępowania: negocjacji pojednawczych, postępowania mediacyjnego i postępowania arbitrażowego, z całkowitym wyłączeniem kognicji sądów powszechnych.

Aprobowanemu przez Sąd drugiej instancji stanowisku o generalnej niedopuszczalności ingerencji sądu państwowego w sferę powierzoną sądownictwu polubownemu, z wyjątkiem czynności wyraźnie wskazanych w przepisach oraz w razie niepodniesienia przez przeciwnika zarzutu zapisu na sąd polubowny (co w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie występuje), Sąd ten nie przedstawił żadnych argumentów pozwalających na inne rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia aniżeli aprobowane, co przesądza o braku podstaw do udzielenia odpowiedzi (postanowienie SN z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 127/10, niepubl.). Przedstawieniem konkurencyjnych argumentów, przemawiających za stanowiskiem przeciwnym wobec aprobowanego przez Sąd odwoławczy, nie jest ogólnikowe powołanie się na „wypowiedzi judykatury”, oraz na „... ważne argumenty ... w literaturze”, bez jakiegokolwiek ich rozwinięcia i wskazania na istotę tych argumentów.

Nie jest wystarczającą przesłanką uzasadniająca przedstawienie istotnego zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu powołanie się na rozbieżną wykładnię przepisu w orzecznictwie sądów, w sytuacji, w której sąd odwoławczy jest przekonany o prawidłowości tylko jednego kierunku wykładni

określonej kwestii prawnej. Brak jest wówczas podstaw do zastosowania przez ten Sąd art. 390 § 1 k.p.c., ponieważ nie jest rolą Sądu Najwyższego udzielanie jedynie wsparcia i potwierdzenia dla stanowiska prawnego zaaprobowanego już przez Sąd odwoławczy (postanowienie SN z dnia 23 września 2010 r., III CZP 55/10, niepubl.).

Ponadto, sformułowane zagadnienie prawne nie uwzględnia w konsekwentny sposób okoliczności stanu faktycznego sprawy wynikającego z dokonanych przez Sąd ustaleń, a mianowicie istnienia zgodnego zamiaru stron wyrażającego się w szczegółowym określeniu w postanowieniach § 11 umowy zamkniętego katalogu sposobów rozwiązywania (a nie tylko rozstrzygania) wszelkich sporów wynikających z łączących strony stosunków prawnych. Tymczasem zagadnienie prawne musi być sformułowane z uwzględnieniem okoliczności mieszczących się w stanie faktycznym sprawy, wynikającym z dokonanych przez Sąd ustaleń (postanowienia SN: z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CZP 17/10, niepubl.; z dnia 8 kwietnia 2010 r., III UZP 1/10, niepubl.).

Sąd Najwyższy nie może podjąć uchwały, gdy przedstawione zagadnienie sprowadza się w istocie do pytania o możliwy sposób rozstrzygnięcia sprawy (postanowienia SN: z dnia 12 marca 2010 r., III CZP 7/10, niepubl.; z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 113/09, niepubl.).

O zasadności wystąpienia z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego nie decyduje ani praktyczna doniosłość podniesionego w nim problemu, ani rozbieżności w jego rozwiązywaniu istniejące w doktrynie lub w orzecznictwie, lecz to, czy sąd drugiej instancji ma rzeczywiście wątpliwości co do sposobu rozstrzygnięcia tego zagadnienia oraz to, czy ma ono związek z rozpoznawaną sprawą, tj. z uwzględnieniem ustalonego stanu faktycznego, a jego rozstrzygnięcie jest konieczne do rozpoznania środka odwoławczego (postanowienie SN z dnia 17 listopada 2009 r., III CZP 85/09, niepubl.). Z uzasadnienia postanowienia Sądu drugiej instancji wynika jednak, że nie ma on wątpliwości co do sposobu rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia, a to wobec zaprezentowanego, na s. 7 uzasadnienia postanowienia, własnego, jednoznacznego stanowiska, ponieważ o istnieniu tych wątpliwości nie świadczy ogólnikowe odwołanie się przez Sąd odwoławczy do nielicznych odmiennych wypowiedzi judykatury oraz bliżej

nieokreślonych, a nazwanych mianem „ważkich”, argumentów wyrażonych w literaturze.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały.